

## **E** Esplanada



*Fotografia Anna Grochowska*



Mówiąc o krakowskiej Esplanadzie, trzeba mieć na uwadze fakt, iż w XX wieku istniały dwa lokale o tej nazwie. Tekst rozpocznę zatem od przyjrzenia się pierwszej Esplanadzie, z którą związane było środowisko literacko-artystyczne dwudziestolecia międzywojennego.

Pierwotnie Esplanada była kawiarnią zrzeszającą środowiska artystyczne Krakowa. Bywali tu głównie literaci, muzycy i melomani, malarze, a także przedstawiciele świata nauki. Została założona w 1912 roku przez Karola Wołkowskiego. Usytuowano ją na rogu ulic Podwale i Krupniczej, a mówiąc ściślej: na parterze narożnika kamienicy przy ulicy Podwale 6 (dziś: nr 7). Przez 18 lat kawiarnię tę prowadził Karol Wołkowski. W 1930 roku interes przejął jego syn – Tadeusz, sprawujący pieczę nad lokalem do 1936 roku.

### **Gałka Muszkatołowa**

Esplanada stała się miejscem spotkań krakowskich futurystów i formistów, których siedziba mieściła się w bocznej salce należącej do przyjaznej artystom kawiarni Wołkowskiego. Od 1917 roku właśnie tu odbywał swoje konwentikle klub futurystów Gałka Muszkatołowa, a od 1919 roku także klub Katarynka. „Gałka Muszkatołowa” to również nazwa salki, w której obradowali futurysty i formiści. Jej dekorację wykonali Józef Jarema i Tytus Czyżewski. Nomenklatura ta wzięła się od wiszącej w niej lampy, która swym kształtem przypominała właśnie gałkę muszkatołową. Stałymi bywalcami byli Tadeusz Peiper, Julian Przyboś, Tytus Czyżewski, Jan Brzękowski, Bruno Jasieński, Jalu Kurek, Stanisław Młodożeniec, a także Leon Chwiśtek i Henryk Gotlib. Przyjeżdżali tu tak-

że z Warszawy Anatol Stern i Aleksander Wat, ponadto w „Gałce” można było spotkać również Witkacego i Leona Schillera.

### Muzyka w Esplanadzie

W Esplanadzie odbywały się popołudniowe koncerty orkiestry kameralnej pod dyktando prawdopodobnie najsłynniejszego naówczas w Krakowie kapelmistrza – Benniego Wassermana. W latach 30. w Esplanadzie można było posłuchać jednych z pierwszych koncertów jazzowych w Krakowie.

### Dalsze losy kawiarni Wołkowskich

W 1936 roku kawiarnię przejął Jan Bisanz, krakowski potentat branży gastronomicznej, który był właścicielem między innymi Hotelu Grand wraz z kawiarnią uchodzącą za najwytworniejszy z lokali Krakowa. W tym czasie nazwę „Esplanada” zmieniono na „Palace”. Od 1938 roku wyremontowana i rozbudowana kawiarnia nosiła już nazwę „Cristal”. Po II wojnie światowej pieczę nad tym miejscem zaczęła sprawować Spółdzielnia „Praca”. Od 1950 roku mieści się tam dom handlowy.

### Esplanada Otwinowskiego, striptiz i Bunkier Sztuki

Warto także wspomnieć o drugim krakowskim lokalu, który nosił nazwę „Esplanada”. W 1927 roku znany nam już Jan Bisanz nabył dawną kawiarnię Drobnera (dzisiejszy Bunkier Sztuki) i po krótkim remoncie otworzył ją, tym razem pod szyldem „Pavillon”. Bisanz dzierżawił lokal do wybuchu II wojny światowej. W czasie wojny powstało tam Volksdeutsches Ringkasino, a po wojnie działała w tym miejscu kawiarnia „Adria”, w której odby-



Fotografia Andrzeja Dudek-Dürer

wały się dancingi. Lokal szybko podupadł i został zamieniony na nie najwyższej klasy jadłodajnię o nazwie „Powszechna”.

Dopiero w 1955 roku utworzono w tym miejscu lokal nawiązujący swą nazwą do kawiarni prowadzonej przez Wołkowskich. Jeszcze przed wydarzeniami październikowymi powstał tam kabaret „Smok”, którego inicjatorem był prężnie działający w Związku Literatów Polskich prozaik Stefan Otwinowski, lecz epizod ów trwał tylko cztery miesiące. Po odnowieniu nowej Esplanady odbywały się tu dancingi. Tadeusz Kwiatkowski i Stefan Otwinowski chcieli w nowej Esplanadzie utworzyć „Teatr Satyryków”, okazało się jednak, że bardziej intratnym pomysłem jest striptiz.

Gorsząca striptizem druga Esplanada istniała do 1959 roku. Wtedy zaczęto ją wyburzać sumptem właściciela realności, posła i działacza partyjnego Bolesława Drobnera, jednego z synów wspomnianego już Romana Drobnera. Secesyjny budynek projektu Jana Zawiejskiego (architekta m.in. Teatru Słowackiego) został usunięty na rzecz obiektu reprezentującego pierwszy w Krakowie przykład architektury brutalizmu, a umieszczono w nim Biuro Wystaw Artystycznych. Dziś miejsce owo jest nadal popularne – znajduje się tam Galeria Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki” oraz nieustannie zatłoczona kawiarnia „Bunkier Café”.

**Anna Grochowska**